



PEREGRY NACJE MIĘDZY KULTUROWE

KSIEGA JUBILEUSZOWA
DEDYKOWANA
PROF. TADEUSZOWI
PALECZNEMU

PEREGRYNACJE
MIĘDZYKULTUROWE

PEREGRYNACJE MIĘDZYKULTUROWE

Pod redakcją

Magdaleny Banaszkiewicz,
Moniki Banaś,
Franciszka Czecha,
Anny Dudy i Karoliny Golemo



WYDAWNICTWO
KSIĘGARNIA
AKADEMICKA

Kraków 2025

Magdalena Banaszkiewicz

Uniwersytet Jagielloński, Kraków

 <https://orcid.org/0000-0002-4020-6308>

 m.banaszkiewicz@uj.edu.pl

Monika Banaś

Uniwersytet Jagielloński, Kraków

 <https://orcid.org/0000-0002-6542-4053>

 monika.banas@uj.edu.pl

Franciszek Czech

Uniwersytet Jagielloński, Kraków

 <https://orcid.org/0000-0001-9499-4007>

 franciszek.czech@uj.edu.pl

Anna Duda

Uniwersytet Jagielloński, Kraków

 <https://orcid.org/0000-0002-9902-7929>

 ania.duda@uj.edu.pl

Karolina Golemo

Uniwersytet Jagielloński, Kraków

 <https://orcid.org/0000-0001-5728-9587>

 karolina.golemo@uj.edu.pl

© Copyright by Wydział Studiów Międzynarodowych i Politycznych UJ,
individual authors and Księgarnia Akademicka, 2025

Recenzent

dr hab. Urszula Kusio prof. UMCS

Opracowanie redakcyjne

Agnieszka Sabak

Projekt okładki

Marta Jaszczyk

ISBN 978-83-8368-299-0 (druk)

ISBN 978-83-8368-300-3 (PDF)

<https://doi.org/10.12797/9788383683003>

Na okładce wykorzystano projekt Profesora Tadeusza Palecznego, fot. dr Anna Duda

Publikacja dofinansowana przez Wydział Studiów Międzynarodowych i Politycznych
Uniwersytetu Jagiellońskiego

WYDAWNICTWO KSIĘGARNIA AKADEMICKA

ul. św. Anny 6, 31-008 Kraków

tel.: 12 421-13-87; 12 431-27-43

e-mail: publishing@akademicka.pl

<https://akademicka.pl>

Spis treści

OD PRZYJACIÓŁ, UCZNIÓW I WSPÓŁPRACOWNIKÓW	9
---	---

I. EKSPLORACJE KONCEPCYJNE

ANDRZEJ PORĘBSKI

Z SOCJOLOGIĄ NA TY... CZYLI JAK KRÓLOWA NAUK POTRAFI WIĄZAĆ LUDZKIE ŻYCIORYSY	15
--	----

LESZEK KORPOROWICZ

ANIMOWANIE TEORII.....	23
------------------------	----

BOGDAN SZLACHTA

KILKA UWAG HISTORYKA MYŚLI POLITYCZNEJ O POTRZEBIE BADANIA NAPIĘĆ MIĘDZY TYM, CO UNIWERSALNE, I TYM, CO PARTYKULARNE (TAKŻE NARODOWE).....	37
--	----

SYLWIA JASKUŁA-KORPOROWICZ

EWOLUCJA RELACJI MIĘDZYKULTUROWYCH W ERZE TRANSFORMACJI TECHNOLOGICZNYCH.....	47
--	----

KINGA ORZEŁ-DEREŃ

PEDAGOGIKA DIALOGU JAKO ODPOWIEDŹ NA WYZWANIA WSPÓŁCZESNYCH RELACJI MIĘDZYKULTUROWYCH.....	71
---	----

MONIKA BANAŚ

O EMPATII W NAUCE WEDŁUG ANNY KINGSFORD	89
---	----

II. KU WIELOKULTUROWOŚCI

KATARZYNA WARMIŃSKA

TATARZY POLSCY – PAMIĘĆ, PRZESZŁOŚĆ I ETNICZNOŚĆ.....	103
---	-----

MAŁGORZATA KOŁACZEK, JOANNA TALEWICZ

ALE STRACH, KTÓRY BYŁ W TOBIE, PRZEPŁYWA DO DZIECI Z MLEKIEM MATKI – MILCZENIE I MIĘDZYPOKOLENIOWA TRAUMA ROMÓW I SINTI	121
--	-----

MAJA PRADELLE

- OBRAZ KULTURY I PROJEKT ASYMILACJI RDZENNEJ LUDNOŚCI CHILE
 ZAPREZENTOWANE PRZEZ IGNACEGO DOMEYKĘ W KSIĄŻCE
 PT. *ARAUKANIA I JEJ MIESZKAŃCY*149

WAWRZYNIEC KONARSKI

- POLAK O CELTACH, CZYLI UWAGI WŁASNE O DEMITOLOGIZACJI
 WYBRANYCH CECH WIZERUNKOWYCH IRLANDII I IRLANDCZYKÓW161

FRANCISZEK CZECH

- RASA, ETNICZNOŚĆ I RELIGIA W FILIPIŃSKIM PROCESIE NARODOWO-
 TWÓRCZYM179

III. PODRÓŻE PO TEKSTACH KULTURY**BARBARA WEŹGOWIEC**

- MIĘDZY MAPĄ I WYOBRAŹNIĄ – ANALIZA PORÓWNAWCZA ATLASU LĄDÓW
 NIEBYŁYCH EDWARDA BROOKE’A – HITCHINGA I ATLASU WYSP
 ODLEGŁYCH JUDITH SCHALANSKY 201

EWA BUJWID-KUREK

- KULTURA NARODOWA DETONATOREM NIENAWIŚCI? PRZEMYSŁENIA
 INSPIROWANE LEKTURĄ ESEJÓW IVANA ČOLOVICIA 217

ELŻBIETA BINCZYCKA-GACEK

- STILL AIN’T NO BLACK IN THE UNION JACK? – AFRO-BRYTYJSKOŚĆ
 W TWÓRCZOŚCI CZARNYCH AUTORÓW Z WIELKIEJ BRYTANII
 NA PRZYKŁADZIE DOTTIE ABDULRAZAKA GURNAHA233

JAKUB KOŚCIÓŁEK

- ŻOŁNIERZE NA NIE SWOJEJ WOJNIE. LOSY AFRYKAŃSKICH UCZESTNIKÓW
 WOJEN ŚWIATOWYCH WE FRANCJI I ICH OBRAZ W FILMIE *CAMP DE
 THIAROYE* 247

PIOTR KLETOWSKI

- CZY KILLER MOŻE BYĆ BUDDĄ? ANALIZA RELIGIJNYCH INSPIRACJI
 KINA HONGKOŃSKIEGO NA PRZYKŁADZIE FILMU *PŁATNY MORDERCA
 JOHN A WOO* 265

JADWIGA ROMANOWSKA

- TRANSKULTUROWE MOMENTY W PRAKTYCE TAŃCA FLAMENCO 281

IV. MIEJSCA PODRÓŻY**MAGDALENA BANASZKIEWICZ**

PODRÓŻ NIEOSWOJONA..... 293

ELŻBIETA WIĄCEK

RZYM – PODRÓŻ SŁUŻBOWA 303

ADAM ŻALIŃSKI

CZKAŁEM NA ZIMĘ. WŚRÓD POLAKÓW W KAZACHSTANIE..... 315

KAROLINA GOLEMO

LIZBONA. MIASTO MIĘDZYKULTUROWYCH PRZEPŁYWÓW..... 335

ANNA DUDAYELLOWSTONE DUTTON RANCH W MRĄGOWIE. W OCZEKIWANIU
NA KOLEJNY SEZON 351**BOŻENA PĘKAŁA**

TAJEMNICE LIBERTY ISLAND. ROZMOWY Z WOLNOŚCIĄ 361

V. TERRA INCOGNITA**RENATA HOŁDA**KTO STRASZY W CHICAGO? O DUCHACH I KLASYCZNYCH LEGENDACH
MIEJSKICH..... 373**PAWEŁ PLICHTA**„STULTORUM PLENA SUNT OMNIA” – STULTITIA SICUT CULTURAE
HEREDITATEM 391**JAROSŁAW ROKICKI**MIMETYCZNA REINTERPRETACJA KATASTROFY SMOLEŃSKIEJ –
REFLEKSJE METODOLOGICZNE 417**KAROLINA KOSYNA**

TOŻSAMOŚĆ WIRTUALNA A RELACJE MIĘDZYKULTUROWE..... 443

NATALIA OŻEGALSKA-ŁUKASIKSZTUCZNA INTELIGENCJA NA KULTUROWYM ROZDROŻU. W POSZUKIWANIU
RÓWNOWAGI MIĘDZY INNOWACJĄ A SPRAWIEDLIWOŚCIĄ
ALGORYTMICZNĄ 455

BIOGRAMY 471

WAWRZYNIEC KONARSKI 

Akademia Finansów i Biznesu Vistula
w.konarski@vistula.edu.pl

POLAK O CELTACH, CZYLI UWAGI WŁASNE O DEMITOLOGIZACJI WYBRANYCH CECH WIZERUNKOWYCH IRLANDII I IRLANDCZYKÓW

Postrzeganie Irlandczyków przez Polaków (w niniejszym tekście będę używał głównie maskulatywów, co nie oznacza, że lekceważę modną obecnie tendencję stosowania feminatywów) zawiera w sobie znaczącą liczbę opinii powierzchownych, w istocie opartych na powtarzanych mitach. Dobitym potwierdzeniem takiej tendencji jest pogląd wyrażony onegdaj przez Waldemara Łysiaka, wedle którego: „Irlandczycy i Lechici to dwa bratnie narody, a historia tych dwóch państw i natura tych dwóch plemion są niemal bliźniacze”¹. Ta i podobne opinie brzmią sugestywnie, niemniej należy na nie patrzeć z perspektywy „szkiełka i oka”, choćby po to, by uruchomić głębszą refleksję, narzucającą poznawczy dystans. Zainteresowanie Irlandią w naszym kraju uległo nasileniu od roku 2004, czyli od uzyskania przez Polskę pełnego członkostwa w Unii Europejskiej, który to fakt zapoczątkował emigrację dziesiątków tysięcy obywateli Rzeczypospolitej do Irlandii. W miarę upływającego czasu przyczyniło się to do powstania zaskakującego paradoksu. Mało znana dotąd Irlandia (zarówno jej niepodległa część, jak i ta będąca wciąż brytyjską prowincją, czyli Irlandia Północna) zyskała status

¹ Cyt. za: I. Kolasińska, *Dziewiętnastowieczna Irlandia w opiniach Polaków*, Towarzystwo Polsko-Irlandzkie, Poznań 1994, s. 108.

nie tylko obszaru objętego – motywowanym ekonomicznie, choć także poznawczo – zainteresowaniem ze strony licznych przybyszów z Polski. Równocześnie zaczęła się zwiększać liczba osób uważających się za znawców irlandzkiej historii, literatury, muzyki, ekonomii czy polityki. Przy czym najczęściej odwoływali się oni do kwestii mających podkreślić podobieństwa między obu narodami, pomijając zarazem potencjalne różnice. Taka tendencja sprzyjała naturalnie umacnianiu wzajemnych stereotypów opartych na historycznych mitach, co jednakowoż miało niewiele wspólnego z ich głębszą analizą. Idąc zatem tym tropem rozumowania, niniejszy tekst jest próbą częściowego przywrócenia potrzebnych tu proporcji poprzez odejście od głoszonych – nie tylko w Polsce – powierzchownych sądów na temat Irlandii i Irlandczyków. Ich demitologizacja zasługuje naturalnie na obszerniejszą publikację. Jednakowoż z tytułu przyjętych tu ograniczeń objętościowych dokonuję egemplifikacji tylko wybranych obszarów z perspektywy irlandzkiej. Są nimi: naród i nacjonalizm oraz państwo i Kościół rzymskokatolicki.

MIT POLITYCZNY

Założenia niniejszego tekstu wymagają odniesienia się do mitu jako pojęcia głównie politycznego. Tenże jest wówczas zmistyfikowaną formą świadomości (podświadomości) politycznej, która wywodzi swą witalność z czynnika emocjonalnego zamiast intelektualnego². Rangę politycznego – w pierwszym rzędzie – identyfikowania mitu uwypukla Stanisław Filipowicz, dla którego: „Wszystkie mity mają zawsze jakiś sens polityczny”³. Należy przypomnieć, że w wypełnianiu mitu konkretną treścią niezwykle istotną rolę odgrywa jego personifikacja w postaci kultu bohatera. Dla Irlandczyków jest takim św. Patryk⁴, dla Polaków zaś św. Stanisław. Jednakowoż to ten pierwszy stał się niekwestionowanym, sięgającym do perswazji, piewcą siły argumentu, podczas gdy drugi okazał się uwiłkanym w politykę hierarchą, co skończyło się dlań okrutnymi konsekwencjami⁵.

² *Leksykon politologii*, red. A. Antoszewski, R. Herbut, Atla 2, Wrocław 1999, s. 303.

³ S. Filipowicz, *Mit i spektakl władzy*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1988, s. 79.

⁴ Por. S. Czarnowski, *Wybór pism socjologicznych*, Książka i Wiedza, Warszawa 1982, s. 211-235; K. Panuś, *Święty Patryk*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2004, s. 32-33 i *passim*.

⁵ Por. R. Grodecki, *Polska piastowska*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1969, s. 49-96; T. Grudziński, *Bolesław Śmiały-Szczodry i biskup Stanisław. Dzieje konfliktu*, Interpress, Warszawa 1986.

Co ciekawe, kult św. Stanisława w istocie wyparł podobną rolę odgrywaną wcześniej przez św. Wojciecha⁶. Nie zmienia to faktu, że święci Patryk i Stanisław to postacie duchowne o zupełnie innych losach i – by tak to nazwać – odmiennym *emploi*.

Nie tylko za sprawą obu świętych losy Polski i Irlandii nie są zatem tak zbieżne, jak można by sądzić za sprawą społecznych przyzwyczajęń, widocznych zwłaszcza przy okazji... obchodów dnia św. Patryka. Jest tak pomimo tego, że Irlandczycy – podobnie jak Polacy w okresie zaborów – wzniesli nieudane powstania przeciw państwu-ciemiężcy. Powstanie wielkopolskie na przełomie lat 1918–1919 – zakończone sukcesem i na dużą terytorialnie skalę (stąd też pomijam tu zapomniane wręcz, choć także zwycięskie powstanie sejneńskie z 1919 roku) – nie zmienia tej reguły świętowania nieudanych wolnościowych zrywów Polaków. Jednakowoż to Irlandczycy, mając tu podobne doświadczenia, potrafili wznieść się po kilkudziesięciu latach i z sukcesem na taki poziom pragmatycznego autodystansu, że obchodzenie rocznic ich nieudanych powstań przestało mieć charakter wyłącznie martyrologiczny. Większości z nas, Polaków, na taki dystans nie stać do dziś w ocenie polskich powstań. I to niestety nasz naród, mobilizujący się w czasach opresji, ale niechętny wobec utrzymania solidarnych działań i doceniania politycznej koniunktury, ma zwyczaj nadwyreżać swoją reputację bardziej niż Irlandczycy.

NARÓD I NACJONALIZM

Od zarania prowadzonych badań nie ma (i nie będzie) wśród naukowców – polityków tu pomijam – konsensu wokół generalnie aprobowanej definicji narodu. Wśród wielu zajmujących się tym pojęciem klasyków akcentujących rolę wyrażanych wartości wybijają się Ernest Renan i Max Weber. Dla tego pierwszego naród to wielka solidarność, którego istnienie wyrażane jest poprzez codzienny plebiscyt, sam zaś naród „[...] jest zasadą duchową, rezultatem głębokich oddziaływań historycznych”⁷. Postrzeganie narodu przez Maxa Webera – w nawiązaniu do Renana – syntetyzuje Antonina Kłoskowska, pisząc, że tenże „[...] ujmuje naród jako «Gemeinschaft», jako wspólnotę wartości. Z tym nierozłącznie wiąże

⁶ R. Grodecki, *op. cit.*, s. 29-48.

⁷ E. Renan, *Co to jest naród?*, [w:] *Być w narodzie. Szkice o idei narodu, narodowej kulturze i nacjonalizmie*, red. L. Zdybel, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 1998, s. 209-210.

się odniesienie do postaw ustanawiających te wartości”⁸. Kłoskowska przywołuje rangę obu badaczy, przeciwstawiając naród państwu i jednoznacznie przy tym stwierdzając, że naród jest dla niej zbiorowością społeczną o charakterze kulturowej wspólnoty⁹. Odwrotnie uważa Benedict Anderson, dla którego naród „[...] to wyobrażona wspólnota polityczna, wyobrażona jako nieuchronnie ograniczona i suwerenna”¹⁰. W ujęciu subiektywnie wręcz skrajnym odnosi się do kategorii narodu Hugh Seton-Watson. Wedle niego „[...] naród istnieje wówczas, gdy znacząca liczba ludzi w społeczności uważa się za formującą naród”, to zaś oznacza, że z tego tytułu grupa ta posiada świadomość narodową¹¹.

Przedstawione powyżej definicje stanowią wstęp do przypomnienia dycho-
tomicznie ujmowanej typologii narodów (ale i nacjonalizmów), wyrażanej po-
przez określanie ich jako *etniczne* albo *etniczno-kulturowe* bądź też *polityczne*
albo *obywatelskie*¹². Aliści – przypominając tę dychotomię, nie jest moją intencją,
by dyskusję trwającą od wielu dekad i wokół tejże w gronie naukowców podda-
wać tu głębszej analizie. Nie ma ona zresztą ograniczeń. Tak nakreślona dycho-
tomia stanowi natomiast inspirację do odnotowania postrzeganych jako zmie-
nne wcieleń narodu irlandzkiego, poczynwszy od anglo-normandzkiego najazdu
w roku 1169¹³. Nie ma bowiem niezmiennego *ergo* zmitologizowanego wizerun-
ku Irlandczyków jako niemal wyłącznie katolickiego narodu walczącego z an-
gielską, a później brytyjską dominacją. Tak postrzegane rozumienie narodu ir-
landzkiego jest zubożeniem debaty o nim, ma on bowiem w istocie kilka wcieleń.

⁸ Cyt. za: A. Kłoskowska, *Wspólnoty narodowe u korzeni*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1996, s. 85.

⁹ *Ibidem*, s. 24.

¹⁰ B. Anderson, *Wspólnoty wyobrażone, Rozważania o źródłach i rozprzestrzenianiu się nacjonalizmu*, Znak, Kraków 1997, s. 19.

¹¹ Cyt. opinia H. Seton-Watsona za: W. Pfaff, *The Wrath of Nations. Civilization and the Furies of Nationalism*, Simon & Schuster, New York 1994, s. 84.

¹² Tę dychotomię przywołują i obszernie egzemplifikują J. Krejčič, V. Velimsky, *Ethnic and Political Nations in Europe*, Croom Helm, London 1981.

¹³ Historia Irlandii stanowi przedmiot prac bardzo wielu autorów. Przytoczone tu, mające charakter przekrojowy i zarazem całościowy są moim subiektywnym wyborem, który jednakowoż nie oznacza pomniejszania dorobku innych badaczy. Są to następujące prace: *The Oxford History of Ireland*, ed. R.F. Foster, Oxford University Press, Oxford 1989; S. Grzybowski, *Historia Irlandii*, Ossolineum, Wrocław 1977; T.A. Jackson, *Walka Irlandii o wolność*, tłum. A. Bramson, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1955; R. Kee, *Ireland. A History*, Abacus, London 2003; J. O’Beirne Ranelagh, *Historia Irlandii. Narody i cywilizacje*, tłum. K. Bażyńska-Chojnacka, P. Chojnacki, Bellona-Marabut, Warszawa-Gdańsk 2003.

Z perspektywy stuleci, które nastąpiły od rozpoczęcia anglo-normandzkiej inwazji aż do końca drugiej dekady wieku XX, można wyróżnić trzy jego postaci.

Pierwszą nazywam *ujarzmianym narodem etnicznym*, występującym do około początku drugiej połowy XVIII wieku i podlegającym rosnącej presji ze strony Anglii¹⁴. Należy tu przypomnieć, iż od 1541 roku, czyli od ogłoszenia się przez króla Anglii Henryka VIII także królem Irlandii, antagonizm anglo-irlandzki nabrał dodatkowo charakteru konfliktu religijnego z uwagi na pozostanie większości Irlandczyków przy katolicyzmie. Kontrastem wobec tej pierwszej jego postaci stała się druga, którą określam jako *quasi-państwowy naród polityczny*, będący swoistym eksperymentem podjętym z inicjatywy prezbiterian i wyznaniowych dysydentów, który trwał przez niespełna dwie ostatnie dekady XVIII wieku. Jego istotę stanowiło poszukiwanie inspirowanej ideami oświecenia wspólnoty na rzecz utrzymania ustawodawczej samodzielności inkluzywnie pojmowanego narodu irlandzkiego, czyli niezależnie od wyznania tworzących go jednostek, a więc obejmującego także katolików. Wcielenie trzecie nazywam *bezpaństwowym narodem etnicznym*, wiążąc je z okresem obowiązywania Anglo-Irlandzkiej Unii (Anglo-Irish Union) w latach 1801–1921.

Patrząc na naród irlandzki z perspektywy wieku XX, jego kolejne wcielenie – do roku 1998 – można określić jako *podzielony naród etniczny*. Podstawą wyboru takiej nazwy stał się podział wyspy Irlandii na jej część suwerenną, obejmującą 26 hrabstw, oraz Irlandię Północną – prowincję brytyjską złożoną z pozostałych 6 hrabstw na północy wyspy. Zawarcie tzw. Porozumienia Wielkopiątkowego z 10 kwietnia 1998 roku, które pod względem prawnym wytyczyło warunki zakończenia tragicznego konfliktu zbrojnego w tej prowincji, stanowi umowny początek obecnie istniejącego wcielenia narodu irlandzkiego¹⁵. Nazywam je *podzielonym narodem etnopolitycznym*, co jest zasadne z uwagi na wciąż istniejący wspomniany podział wyspy. Spekulowanym, przyszłym wcieleniem narodu irlandzkiego stanie się *zjednoczony naród polityczny*, będący konsekwencją unifikacji obu części Irlandii w postaci jednego bytu, mającego republikańską formę państwa. Aprobata jego obywateli dla wzajemnie gwarantowanej równości

¹⁴ To i następne wcielenia narodu irlandzkiego podaję za: W. Konarski, *The Irish National Question – A Subjective Polish Interpretation*, [w:] *Multiculturalism at the Start of 21st Century. The British-Polish Experience. Australian Theory and Practice. International Conference, Łódź 12–14 May 2005*, red. K. Kujawińska Courtney, M.A. Łukowska, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2007, s. 295–305.

¹⁵ A. Morgan, *The Belfast Agreement. A Practical Legal Analysis*, The Belfast Press, London 2000.

posiadanych praw, niezależnie od ich wyznania, oraz ewolucyjne pomniejszanie historycznie odziedziczonych uprzedzeń staną się gwarancją utrzymania tak właśnie określanego wcielenia irlandzkiego narodu. Jego petryfikacja stworzy szansę na pełne zakończenie irlandzkiej kwestii narodowej.

Za kwestią narodową stoi ideologia narodu, którą jest różnorodnie definiovany nacjonalizm. Nie ma on – jak pisze Adam Bromke – „[...] znaczenia pejoratywnego w językach angielskim i francuskim [...]”, integrując „[...] naród w jednolitą, a więc harmonijnie ze sobą współpracującą społeczność”¹⁶. Aliści uwypuklanie czynnika etnicznego jako pierwszoplanowego dla jego identyfikacji czyni go zjawiskiem negatywnym także i z perspektywy Zachodu, co ilustrują przypadki Baskonii, Flandrii czy właśnie Irlandii, a zwłaszcza tamtejszego republikanizmu. Patrząc na przypadek polski, do chwili wstąpienia na polityczną scenę Romana Dmowskiego rozumienie nacjonalizmu było wewnętrznie spluralizowane i zasadzało się na idei przywrócenia państwa odzwierciedlającego ekwiwalentność trzech komponentów etnicznych: polskiego, litewsko-białoruskiego i ukraińskiego¹⁷. Dopiero później polski nacjonalizm uzyskał oblicze monistyczne, zmierzając w kierunku ustanowienia przewagi katolicyzmu jako fundamentu polskości i petryfikacji modelu „Polaka-katolika”. Paradoksalnie, nacjonalizm *in extenso* w Irlandii, w odróżnieniu od polskiego – wedle koncepcji identyfikowanej z Dmowskim – nie powinien być kojarzony z supremacją jednej religii, czyli katolicyzmu. W kształtowaniu ideologicznego oblicza nacjonalizmu irlandzkiego ważną rolę odegrali bowiem także protestanci. Jeden z nich w miarę upływu czasu przyjął pozycję wyznaniowo indyferentną, a wymieniona poniżej kobieta przeszła u schyłku życia na... katolicyzm.

Grono tych pierwszych otwiera Henry Grattan, wybitny prawnik i orędownik wspomnianej już ustawodawczej samodzielności Irlandii w latach 1782–1800¹⁸. Następnym jest Thomas Osborne Davis, współtwórca ruchu Młodej Irlandii,

¹⁶ A. Bromke, *Nacjonalizm w nowoczesnym świecie*, [w:] *Nacjonalizm. Konflikty narodowościowe w Europie Środkowej i Wschodniej*, red. S. Helnarski, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 1995, s. 10.

¹⁷ Szerzej o występującej tu dychotomii w interpretowaniu polskiej myśli narodowej pisze Andrzej Walicki. Zob. idem, *Koncepcje tożsamości narodowej i terytorium narodowego w myśli polskiej czasów porozbiorowych*, „Archiwum Historii Filozofii i Myśli Społecznej” 1993, nr 38, s. 215–231.

¹⁸ J. Kelly, *Henry Grattan*, Dundalgan Press, Dundalk 1993.

romantycznego nurtu nacjonalistycznego z lat 40. XIX wieku¹⁹. Kolejny to Charles Stewart Parnell, nazywany „niekoronowanym królem Irlandii”²⁰. Ten wpływowy polityk irlandzki drugiej połowy XIX wieku przez kilkanaście lat stał na czele stronnictwa irlandzkiego w Izbie Gmin, opowiadającego się za Rządami Krajowymi (Home Rule), czyli autonomią dla Irlandii w granicach Zjednoczonego Królestwa. Protestantami byli także m.in.: Ernest Blythe, pochodzący z Ulsteru (patrz dalej) minister finansów w rządzie irlandzkim w latach 1922–1931²¹, a następnie Douglas Hyde, naukowiec wspierający rewitalizację celtyckiego języka irlandzkiego i pierwszy prezydent Irlandii w latach 1937–1945²². Nie będąc politykiem *sensu stricto*, niezwykle opiniotwórczą rolę odegrał też inny protestant – literacki noblista, William Butler Yeats²³. Z protestanckiej warstwy bogatych właścicieli ziemskich wywodziła się Konstancja Markiewicz (z domu Gore-Booth), której działalność polityczna, ze zbrojną włącznie, spowodowała wyparcie się przez nią arystokratycznego pochodzenia, a następnie przejście na katolicyzm²⁴. W grudniu 1918 roku została wybrana do Izby Gmin jako pierwsza kobieta w dziejach parlamentaryzmu brytyjskiego, a wkrótce objęła w podziemnym rządzie irlandzkim stanowisko ministra pracy. I wreszcie, wspomnianym wcześniej wyznaniowo indyferentnym nacjonalistą, choć urodzonym w rodzinie protestanckiej, był Theobald Wolfe Tone, założyciel ruchu republikańskiego w Irlandii u schyłku XVIII wieku²⁵. Pamięć o nim – jako twórcy republikanizmu – jest w Irlandii kultywowana do dzisiaj.

¹⁹ H.F. Mulvey, *Thomas Davis & Ireland. A Biographical Study*, The Catholic University of America Press, Washington DC 2003.

²⁰ Por. G. Bidwell, *Niekoronowany król Irlandii. Życiorys Karola Stewarta Parnella*, tłum. A. Bidwell, Ossolineum, Wrocław 1975; M. Hurst, *Parnell and Irish Nationalism*, University of Toronto Press, Toronto 1968.

²¹ Zob. *The Oxford Companion to Irish History*, ed. S.J. Connolly, Oxford University Press, Oxford 2002, s. 52.

²² Douglas Hyde (1860–1949). *Life, Works, Criticism, Commentary, Quotations, References, Notes*, http://www.ricorso.net/rx/az-data/authors/h/Hyde_D/life.htm, dostęp: 24.02.2025.

²³ W. Krajewska, *William Butler Yeats*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1976.

²⁴ Spośród poświęconych jej wielu prac – monografii i artykułów – przypominam cztery: A. Haverty, *Constance Markiewicz. An Independent Life*, Pandora Press, London 1988; W. Konarski, *Constance Markiewicz. An Emotional and Political Life*, „The Irish Polish Society Yearbook” 2014, vol. 1, s. 5–27; D. Norman, *Terrible Beauty. A Life of Constance Markiewicz, 1868–1927*, Hodder & Stoughton, London 1987; J. Van Voris, *Constance Markiewicz. In the Cause of Ireland*, University of Massachusetts Press, Amherst MA 1967.

²⁵ F. MacDermot, *Tone and His Times*, Anvil Books, Tralee 1969.

PAŃSTWO I KOŚCIÓŁ

Historię irlandzkiej państwowości w XX wieku zawłaszczają dwa podstawowe mity. Pierwszy charakteryzuje występująca częstokroć konstatacja, iż Irlandia odzyskała [wyróżn. WK] niepodległość w roku 1921. Nie jest ona jednak prawdziwa. Irlandczycy nie tyle bowiem odzyskali wówczas własne państwo, ile dopiero doczekali się jego utworzenia, choć przecież nie na obszarze całej wyspy Irlandii. Ich losy z perspektywy doświadczeń z własnym państwem są zatem odmienne od losów Polaków i innych narodów sytuujących się na mapie Europy już w średniowieczu jako narody mające swoje państwa.

W istocie bowiem wczesnośredniowieczne próby utworzenia federacji autonomicznych królestw podległych nominalnemu zwierzchnictwu tzw. arcykróla (*ard ri* – irł.) były dowodem niemożności stworzenia w celtyckiej Irlandii scentralizowanego państwa feudalnego. Te królestwa to kolejno: Ulster (*Uladh*), Leinster (*Laighean*), Munster (*Mumhan*) i Connacht (*Connaught*). Do dziś określenia te utrzymały się jako nazwy czterech historycznych prowincji Irlandii. Brak scentralizowanego państwa ewidentnie przyczynił się do rozpoczęcia podboju Irlandii przez Anglo-Normanów w roku 1169 oraz stopniowego podporządkowywania jej Anglii w następnych wiekach.

Żadnemu z irlandzkich lokalnych władców nie udało się odegrać roli scalającej monarchiczne byty quasi-państwowe, przynajmniej przez kilkadziesiąt lat, a więc takiej, jaką w naszych dziejach odegrali Mieszko I i Bolesław Chrobry, następnie Bolesław Krzywousty i wreszcie, na początku XIV wieku, Władysław Łokietek. Wewnętrzna struktura terytorialna Irlandii była rozdrobniona i pozycja regionalnych hegemonów nigdy nie przypominała silnej roli monarchów Czech, Węgier czy Polski w wiekach X–XI. Ten właśnie brak centralizacji zachęcił Anglo-Normanów do wspomnianego podboju Irlandii w wieku XII, choć pierwszym – literalnie – królem Irlandii ogłosił się dopiero, też już wspomniany, Henryk VIII w 1541 roku. Warto przypomnieć, iż wkrótce po przybyciu tu Anglo-Normanów, ówczesny król Anglii, Henryk II Plantagenet, nazwał się (tylko) „panem Irlandii” (*Lord of Ireland*). Paradoksalnie, najeźdźcy dość szybko zaczęli ulegać fascynacji kulturą podbijanej ludności celtyckiej, co skutkowało wręcz uchwalaniem drakańskich przepisów prawnych uderzających w angielskich celtofilów, by wspomnieć tzw. Statuty z Kilkenny, przyjęte w 1366 roku²⁶. Przypomnijmy ponownie,

²⁶ S. Grzybowski, *op. cit.*, s. 126.

że dopiero u schyłku XVIII wieku Irlandia przez niespełna dwadzieścia lat uzyskała ustawodawczą niezależność od Anglii. Nieudane też okazały się próby uzyskania autonomii w ramach Wielkiej Brytanii w drugiej połowie wieku XIX.

Wolne Państwo Irlandzkie (Irish Free State, Saorstát Éireann – irl.) o statusie brytyjskiego dominium, które powstało na mocy brytyjsko (anglo)-irlandzkiego traktatu (Anglo-Irish Treaty) z 6 grudnia 1921 roku nie oznaczało uregulowania irlandzkiej kwestii narodowej. Świadczył o tym przyznany Irlandii status brytyjskiego dominium, a więc nie republiki, oraz ograniczony terytorialnie obszar tegoż, obejmujący 26 południowych hrabstw. Nie wolno jednakowoż zapominać, iż pojawienie się tak nazywanego bytu i o takim statusie czyniło Irlandię jedynym europejskim państwem narodowym, utworzonym po I wojnie światowej i będącym rezultatem – w pierwszym rzędzie – siły woli emancypującego się narodu wbrew niechęci głównych regulatorów powersalskiego porządku państwowo-terytorialnego. Nie może naturalnie dziwić sprzeciw wobec wolnościowych aspiracji Irlandczyków ze strony Wielkiej Brytanii, w tym zwłaszcza ówczesnego brytyjskiego premiera, Lloyd George’a. Irlandia jako byt niezależny powstawała przecież nie tylko wbrew mocarstwu, które tę wojnę wygrało, ale też w dalszym ciągu utrzymywało swój status jako największego na świecie imperium kolonialnego. Wizerunek ten Irlandia naruszyła w sposób czynny, podejmując zbrojną walkę o wolność z brytyjskimi siłami policyjno-wojskowymi w latach 1919–1921²⁷. W konsekwencji powstanie Wolnego Państwa Irlandzkiego stało się wyłomem w dotychczasowym, monolitycznym kształcie tegoż imperium. Co jednak może tu zdumiewać, zważywszy kultywowane przez dziesięciolecia pozytywne doświadczenia polskie, to brak wsparcia dla idei powołania samodzielnej państwowości irlandzkiej ze strony Stanów Zjednoczonych Ameryki, w tym ówczesnego prezydenta Woodrowa Wilsona. Praktycznie nigdy nie uznał on Irlandczyków za naród godny własnego państwa. Taki pogląd pokazuje tego polityka w zupełnie innym, niekorzystnym dlań świetle. Może też przy tej okazji naruszać umocnione wśród Polaków idealizowanie go jako moralnego (a nie kierującego się politycznym interesem) zwolennika wolnościowych pragnień narodów Europy Środkowo-Wschodniej.

²⁷ Por. W. Konarski, *Partyzanci, doktrynerzy, terroryści. Chronologiczne studium fenomenu Irlandzkiej Armii Republikańskiej*, Akademia Finansów i Biznesu Vistula, Warszawa 2019, s. 95-123; C. Townshend, *The British Campaign in Ireland, 1919–1921. The Development of Political and Military Policies*, Oxford University Press, London 1975.

Narodziny Irlandii jako państwa budującego uznanie międzynarodowe na mocy wspomnianego Traktatu z 6 grudnia 1921 roku stanowiło ewenement na mapie Europy po I wojnie światowej z jeszcze jednego, niezwykle ważnego powodu, niewystępującego w odniesieniu do powstałych wówczas innych państw narodowych. Wszystkie one bowiem pojawiły się w Europie po I wojnie światowej, będąc potwierdzeniem żelaznej, wręcz zmitologizowanej reguły, zakładającej konieczność upadku lub częściowej chociażby dekompozycji istniejących dotąd imperiów wielonarodowościowych i przez to warunkującej powstanie tych państw. Ten zatem, zilustrowany przez Irlandię, wyjątek pokazuje, z jak interesującym rodowodowo przypadkiem państwa narodowego mamy tu do czynienia. Ta oryginalność Irlandii na tym się nie skończyła, jeśli sięgnąć do wydarzeń późniejszych. Za uzyskanie prawa do ograniczonej suwerenności zapłaciła bowiem nie tylko wysoką cenę uszczuplenia postulowanego – w postaci wszystkich 32 hrabstw – terytorium państwowego. Dodatkowo dramatyczną w skutkach okazała się wojna domowa z lat 1922–1923, potwierdzająca kres jedności w irlandzkim ruchu nacjonalistycznym²⁸. Negatywną rolę w przyczynieniu się do jej wybuchu odegrali dwaj politycy brytyjscy z Lloydem George'em i Winstonem Churchillem na czele.

Powstanie Wolnego Państwa Irlandzkiego nie wpływało na stabilizację wewnętrznieirlandzkich napięć politycznych w latach, które nadeszły. Tworzyło je kilkudziesięcioletnie brzemie antagonizmu politycznego między dwiema stronami zjednoczonego uprzednio ruchu niepodległościowego: antybrytyjskimi republikanami i ugodowymi konserwatystami. Pojawienie się Wolnego Państwa oznaczało też w praktyce zgodę na czasowe wykluczenie sześciu północnych hrabstw spod jego jurysdykcji. Równocześnie od początku Irlandia stała się (i pozostała przez następne lata) państwem demokratycznym, z jednej strony, kultywując swój konserwatywny profil pod względem polityczno-ustrojowym, z drugiej zaś, nie ulegając pokusie autorytaryzmu. W miarę upływu lat wspomniany antagonizm uległ osłabieniu i ma obecnie rangę co najwyżej gorzkiego doświadczenia historycznego. Wypada wyrazić domniemanie, że taka jego społeczna percepcja zapobiegnie powstaniu negatywnych konsekwencji dla Irlandii jako zjednoczonego w przyszłości bytu państwowego.

Tu dochodzę do jeszcze jednego mitu dotyczącego oficjalnej nazwy państwa irlandzkiego, co ma związek z wciąż utrzymywanym podziałem wyspy.

²⁸ Por. W. Konarski, *Partyzanci, doktrynerzy, terroryści...*, s. 148–165; C. Younger, *Ireland's Civil War*, Fontana/Collins, Glasgow 1982.

W 1937 roku, na mocy uchwalonej wówczas Konstytucji Irlandii (Bunreacht na hÉireann – irl.) jej niepodległa część przestała być nazywana Wolnym Państwem, występując odtąd albo pod irlandzkim określeniem *Éire*, albo angielskim *Ireland*. Na wiosnę 1949 roku – na mocy uchwalonej w listopadzie 1948 roku przez parlament irlandzki Ustawy o Republice Irlandii (The Republic of Ireland Act) – niepodległa część wyspy została ogłoszona republiką²⁹. Fakt ten miał tu jednak rangę symboliki tylko częściowo zmniejszającej temperaturę uprzednio toczonych dyskusji wokół formy państwa irlandzkiego. Nie mógł wszakże położyć im kresu, albowiem zawarta w ustawie, ale wciąż niewzmiankowana w konstytucji nazwa *Republika Irlandii* w dalszym ciągu nie obejmuje obszaru całej wyspy. Występuje ona częstokroć w przestrzeni informacyjnej wtedy, gdy pojawia się potrzeba odróżnienia od siebie obu części wyspy. Określenie „Republika” stanie się zatem oficjalną nazwą państwa przyjętą w konstytucji dopiero wtedy, kiedy nastąpi zjednoczenie Irlandii. Podsumowując, wzmiankowaną literalnie w artykule 4 konstytucji oficjalną nazwą państwa pozostaje *Irlandia* [wyróżn. WK], występując w dwóch wersjach językowych: irlandzkiej (*Éire*) i angielskiej (*Ireland*)³⁰.

Niniejsze rozważania wymagają jeszcze przywołania znaczenia Kościoła rzymskokatolickiego, a zwłaszcza zrozumienia przyczyn erozji jego wielowiekowego mitu jako fundamentu tożsamości narodowej Irlandczyków i opoki moralnej.

Tak określaną rolę Kościoła odgrywał przez cały okres zależności Irlandii od Anglii. Z drugiej jednak strony wyższa hierarchia kościelna – odwrotnie do wielu szeregowych księży – przejawiała uległą postawę wobec angielskich, a później brytyjskich władz, nierzadko potępiając narodowowyzwoleńcze zrywy zbrojne lub wręcz je ekskomunikując³¹.

Za najbardziej syntetyczną werbalnie krytykę dwuznacznej roli Kościoła w dziejach Irlandii uważam wypowiedź, którą sformułował jeszcze w XVII wieku... ks. Luke Kelly. Brzmi ona: „Był taki czas, kiedy mieliśmy drewniane kielichy i złotych księży, ale teraz mamy złote kielichy i drewnianych księży”³². W takim sformułowaniu już wówczas została zawarta krytyczna społecznie ocena, choć

²⁹ W. Konarski, *System konstytucyjny Irlandii*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2005, s. 31.

³⁰ *Konstytucja Irlandii*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2006, s. 35.

³¹ J. O’Beirne Ranelagh, *op. cit.*, s. 126-129.

³² M. Kenny, *The Fenians. Photographs and Memorabilia from the National Museum of Ireland*, Town House & Country House, Dublin 1994, s. 37.

dopiero po ponad trzystu latach uzyskała ona rangę punktu odniesienia rodzącego w praktyce negatywne skutki dla Kościoła. Od chwili utworzenia Wolnego Państwa Kościół rzymskokatolicki poczuł się na tyle mocny, że postanowił sięgnąć po rolę siły wpływającej zarówno na codzienność obywateli, jak i na irlandzkie realia prawno-ustrojowe. To, co nastąpiło w ciągu kolejnych dzieścioleci, stanowi obecnie ostrzeżenie, co może się stać z instytucją Kościoła, nie zaś z ogółem wiernych, gdy nie jest ona w stanie pohamować swoich ambicji politycznych, bezpośrednio ingerując w sferę publiczną. Ten brak dystansu do samooceny swojej roli potwierdziły fragmenty przywołanej już konstytucji z 1937 roku. Mimo iż uzupełniona licznymi poprawkami, wciąż pozostaje jedną z najdłużej obowiązujących, a zarazem dezaktualizujących się merytorycznie konstytucji europejskich. Przyjęto ją za czasów premiera Éamona de Valery, republikanina, a zarazem konserwatysty³³, będącego pod silnym wpływem swojego spowiednika, Johna Charlesa McQuaida, w późniejszym czasie arcybiskupa Dublina i prymasa Irlandii³⁴. Konstytucja potwierdziła znaczący wpływ Kościoła katolickiego na kształt wizerunku państwa irlandzkiego oraz uprzywilejowała go w bezprecedensowy dla państwa demokratycznego sposób. Aż do roku 1972 potwierdzało to m.in. brzmienie art. 44 ust. 1 pkt. 2 konstytucji, wedle którego: „Państwo uznaje specjalną pozycję Świętego Apostolskiego Kościoła Rzymskokatolickiego jako Strażnika Wiary wyznawanej przez ogromną większość obywateli”³⁵. Także w latach kolejnych pojawiały się przykłady zachowawczego wpływu Kościoła na ustawodawstwo, czego przykładem było zablokowanie przez hierarchię projektu Ustawy o Służbie Zdrowia Matki i Dziecka (Mother and Child Scheme) w 1951 roku czy też przeforsowanie niezwykle kontrowersyjnej treściowo Ustawy o Adopcji (Adoption Act) z 1952 roku³⁶.

W ostatniej dekadzie XX wieku doszło w Kościele do poważnego kryzysu wewnętrznego za sprawą ujawnienia w mediach przypadków niemoralnego prowadzenia się części księży katolickich. Dotyczyło to zarówno oskarżeń o pedofilię stawianych publicznie części duchownych, jak i faktu przyznania się przez byłego biskupa miasta Galway, Eamonna Caseya, do posiadania kilkunastoletniego

³³ *Irlandia de Valery. Wizja i rzeczywistość*, red. M. Dworski, M. Wallner, Arcana, Kraków 2024.

³⁴ M. Wallner, *Celtycka, wiejska, katolicka. Irlandia w myśli politycznej Éamona de Valery*, [w:] *Irlandia de Valery*, op. cit., s. 45-48.

³⁵ Cyt. za: *ibidem*, s. 47; W. Konarski, *System konstytucyjny Irlandii...*, s. 25-26.

³⁶ J.A. Murphy, *Ireland in the Twentieth Century*, Gill & MacMillan, Dublin 1981, s. 132 i 136.

syna³⁷. W tym samym czasie narastała presja społeczna w kierunku legalizacji prawa do rozwodu. W rezultacie wyższa hierarchia kościelna koncentrowała się na poszukiwaniu dróg wyjścia z tej niekorzystnej sytuacji, nie angażując się zbytnio w kształtowanie postaw obywateli w duchu antyrozdowodowym. W referendum konstytucyjnym z 24 listopada 1995 roku minimalną przewagę – 50,28% ogółu głosujących – uzyskali zwolennicy rozwodów³⁸. Wniesiona następnie apelacja o jego unieważnienie została ostatecznie rozstrzygnięta przez Sąd Najwyższy z korzyścią dla zwolenników rozwodów. 17 czerwca 1996 roku zaczęła obowiązywać Piętnasta Poprawka do Konstytucji (Fifteenth Amendment of the Constitution) sankcjonująca prawo do rozwodów³⁹.

Wydarzeniem o charakterze przełomowym stało się zliberalizowanie prawa do przerywania ciąży na mocy referendum z 25 maja 2018 roku. Obowiązujące wcześniej restrykcyjne przepisy antyaborcyjne utraciły swoją ważność na mocy opowiedzenia się za ich usunięciem przez 66,4% głosujących przy frekwencji wynoszącej 64,1%⁴⁰. Zważywszy na fakt, iż jednoznacznie przeciwny zmianom w dotychczasowym prawie był Kościół, stało się to kolejnym dowodem erozji jego pozycji jako moralnego autorytetu wpływającego na opinię publiczną.

Przedstawione fakty pokazują, iż proces demitologizacji znaczenia Kościoła jako wpływowej społecznie instytucji zachodzi w Irlandii praktycznie od początku lat 70. Ma on charakter stopniowy, czyniąc sekularyzację tamtejszego społeczeństwa zjawiskiem nieodwracalnym. Upadek mitu Kościoła jako wiarygodnego i poważanego strażnika publicznej moralności wydaje się nie do zatrzymania.

UWAGI KOŃCOWE

Poczyniona w niniejszym tekście próba demitologizacji wyszczególnionych na wstępie cech wizerunkowych Irlandii i Irlandczyków jest przykładem autorskiego zainteresowania konkretną tematyką badań oraz zachętą do ich kontynuacji. Obserwowanie zmian zachodzących w społeczeństwie Irlandii niepodległej stanowi inspirację ku temu, by poddawać je typologizacji i analizie. Osadzenie

³⁷ Por.: „Gazeta Wyborcza”, 24.09.1995; „Socialist Worker”, November 1995.

³⁸ *The 1995 referendum campaign was a thoroughly different beast to this one*, <https://www.thejournal.ie/divorce-referendum-1995-4640050-May2019/>, dostęp: 3.03.2025.

³⁹ *Konstytucja Irlandii*, op. cit., s. 91.

⁴⁰ *Referendum w Irlandii: Cicha rewolucja i porażka Kościoła*, <https://www.dw.com/pl/referendum-w-irlandii-cicha-rewolucja-i-pora%C5%BCka-ko%C5%9Bcio%C5%82a/a-43945365>, dostęp: 3.03.2025.

narodu i nacjonalizmu oraz państwa i Kościoła w kontekście irlandzkim pozwala więc nie tylko na frapującą poznawczo egzemplifikację. Służy zarazem jako punkt wyjścia do dokonywania porównań z obecną Polską.

I tak, praktycznie od wieku XVI mamy problem z pozytywnym postrzeganiem przez nas własnego państwa. Naród postrzegamy najczęściej wedle dwóch historycznie ujmowanych podejść: piastowskiego i jagiellońskiego, co z kolei rzutuje na interpretacje polskiego nacjonalizmu, który ukształtował się w epoce rozbiorów. Coraz wyraźniej widać też, iż z błędów irlandzkiego Kościoła rzymskokatolickiego jako instytucji nie chce wyciągać przewencyjnych wniosków hierarchia kościelna w Polsce. W istocie bowiem widoczny i u nas proces odchodzenia wiernych od Kościoła staje się rosnącym zagrożeniem dla tegoż z uwagi na nieumiejętność funkcjonowania przezeń w warunkach politycznego pluralizmu. Przez kilkadziesiąt lat po zakończeniu II wojny światowej Kościół umacniał swój wizerunek autorytetu moralnego wspierającego społeczeństwo kontestujące pozbawioną demokratycznej legitymacji władzę. Kościół, pozostając przez długie lata autorytetem moralnym, po roku 1989 zaczął tracić autodystans, zapominając, że tam, gdzie nie może się oprzeć pokusie ingerowania w życie społeczne i sferę stanowienia prawa, jego rola ulega znaczącemu osłabieniu. Nie tylko przykład Irlandii pokazuje to w całej rozciągłości, by przypomnieć erozję znaczenia Kościoła w postautorytarnych: Hiszpanii czy Portugalii. W rezultacie odpowiedź na pytanie o to, czy polski Kościół rzymskokatolicki – a w istocie jego hierarchia – wyciąga wnioski z doświadczeń innych państw, jest na obecnym etapie negatywna. Konkludując: odwrotnie do Irlandii proces demitologizacji podobnych polskich cech wizerunkowych dopiero się rozpoczyna.

BIBLIOGRAFIA

„Gazeta Wyborcza”, 24.09.1995.

„Socialist Worker”, November 1995.

Anderson B., *Wspólnoty wyobrażone. Rozważania o źródłach i rozprzestrzenianiu się nacjonalizmu*, Znak, Kraków 1997.

Bidwell G., *Niekoronowany król Irlandii. Życiorys Karola Stewarta Parnella*, tłum. A. Bidwell, Ossolineum, Wrocław 1975.

Bromke A., *Nacjonalizm w nowoczesnym świecie*, [w:] *Nacjonalizm. Konflikty narodowościowe w Europie Środkowej i Wschodniej*, red. S. Helnarski, Adam Marszałek, Toruń 1995, s. 9–18.

Czarnowski S., *Wybór pism socjologicznych*, Książka i Wiedza, Warszawa 1982.

- Douglas Hyde (1860–1949). *Life, Works, Criticism, Commentary, Quotations, References, Notes*, http://www.ricorso.net/rx/az-data/authors/h/Hyde_D/life.htm, dostęp: 24.02.2025.
- Filipowicz S., *Mit i spektakl władzy*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1988.
- Grodecki R., *Polska piastowska*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1969.
- Grudziński T., *Bolesław Śmiały–Szczodry i biskup Stanisław. Dzieje konfliktu*, Interpress, Warszawa 1986.
- Grzybowski S., *Historia Irlandii*, Ossolineum, Wrocław 1977.
- Haverty A., *Constance Markievicz. An Independent Life*, Pandora Press, London 1988.
- Hurst M., *Parnell and Irish Nationalism*, University of Toronto Press, Toronto 1968.
- Irlandia de Valery. Wizja i rzeczywistość*, red. M. Dworski, M. Wallner, Arcana, Kraków 2024.
- Jackson T.A., *Walka Irlandii o wolność*, tłum. A. Bramson, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1955.
- Kee R., *Ireland. A History*, Abacus, London 2003.
- Kelly J., *Henry Grattan*, Dundalgan Press, Dundalk 1993.
- Kenny M., *The Fenians. Photographs and Memorabilia from the National Museum of Ireland*, Town House & Country House, Dublin 1994.
- Kłoskowska A., *Wspólnoty narodowe u korzeni*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1996.
- Kolasińska I., *Dziewiętnastowieczna Irlandia w opiniach Polaków*, Towarzystwo Polsko–Irlandzkie, Poznań 1994.
- Konarski W., *Constance Markievicz. An Emotional and Political Life*, „The Irish Polish Society Yearbook” 2014, vol. 1, s. 5–27.
- Konarski W., *Partyzanci, doktrynerzy, terroryści. Chronologiczne studium fenomenu Irlandzkiej Armii Republikańskiej*, Akademia Finansów i Biznesu Vistula, Warszawa 2019.
- Konarski W., *System konstytucyjny Irlandii*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2005.
- Konarski W., *The Irish National Question – A Subjective Polish Interpretation*, [w:] *Multiculturalism at the Start of 21st Century. The British–Polish Experience. Australian Theory and Practice. International Conference, Łódź 12–14 May 2005*, eds.

- K. Kujawińska Courtney, M.A. Łukowska, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2007, s. 295–305.
- Konstytucja Irlandii, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2006.
- Krajewska W., *William Butler Yeats*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1976.
- Krejčí J., Velimsky V., *Ethnic and Political Nations in Europe*, Croom Helm, London 1981.
- Leksykon politologii, red. A. Antoszewski, R. Herbut, Atla 2, Wrocław 1999.
- MacDermot F., *Tone and His Times*, Anvil Books, Tralee 1969.
- Morgan A., *The Belfast Agreement. A Practical Legal Analysis*, The Belfast Press, London 2000.
- Mulvey H.F., *Thomas Davis & Ireland. A Biographical Study*, The Catholic University of America Press, Washington DC 2003.
- Murphy J.A., *Ireland in the Twentieth Century*, Gill & MacMillan, Dublin 1981.
- Norman D., *Terrible Beauty. A Life of Constance Markievicz, 1868–1927*, Hodder & Stoughton, London 1987.
- O’Beirne Ranelagh J., *Historia Irlandii. Narody i cywilizacje*, tłum. K. Bażyńska-Chojnacka, P. Chojnacki, Bellona–Marabut, Warszawa–Gdańsk 2003.
- Panuś K., *Święty Patryk*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2004.
- Pfaff W., *The Wrath of Nations. Civilization and the Furies of Nationalism*, Simon & Schuster, New York 1994.
- Referendum w Irlandii: Cicha rewolucja i porażka Kościoła, <https://www.dw.com/pl/referendum-w-irlandii-cicha-rewolucja-i-pora%C5%BCka-ko%C5%9Bcio%C5%82a/a-43945365>, dostęp: 3.03.2025.
- Renan E., *Co to jest naród?*, [w:] *Być w narodzie. Szkice o idei narodu, narodowej kulturze i nacjonalizmie*, red. L. Zdybel, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 1998, s. 197–212.
- The 1995 Referendum Campaign Was a Thoroughly Different Beast to This One*, <https://www.thejournal.ie/divorce-referendum-1995-4640050-May2019/>, dostęp: 3.03.2025.
- The Oxford Companion to Irish History*, ed. S.J. Connolly, Oxford University Press, Oxford 2002.
- The Oxford History of Ireland*, ed. R.F. Foster, Oxford University Press, Oxford 1989.
- Townshend C., *The British Campaign in Ireland, 1919–1921. The Development of Political and Military Policies*, Oxford University Press, London 1975.
- Van Voris J., *Constance Markievicz. In the Cause of Ireland*, University of Massachusetts Press, Amherst MA 1967.

- Walicki A., *Koncepcje tożsamości narodowej i terytorium narodowego w myśli polskiej czasów porozbiorowych*, „Archiwum Historii Filozofii i Myśli Społecznej” 1993, nr 38, s. 215–231, DOI: 10.37240/AHFIMS.
- Wallner M., *Celtycka, wiejska, katolicka. Irlandia w myśli politycznej Éamona de Valéry*, [w:] *Irlandia de Valéry. Wizja i rzeczywistość*, red. M. Dworski, M. Wallner, Arcana, Kraków 2024, s. 13–54.
- Younger C., *Ireland's Civil War*, Fontana/Collins, Glasgow 1982.

Abstract

POLE ABOUT CELTS, THAT IS OWN COMMENTS ON DEMYTHOLOGIZATION OF SELECTED IMAGE FEATURES OF IRELAND AND IRISH

The perception of the Irish by Poles includes a significant number of superficial opinions, based on repeated myths. Interest towards Ireland demonstrated by Poles has intensified since 2004, i.e. since Poland became a full member of the European Union. This fact initiated the emigration of tens of thousands of Polish citizens to Ireland. As time passed, the hitherto little-known Ireland (both its independent part and the one still being a British province, i.e. Northern Ireland) gained the status of an economically but also cognitively interesting area for Polish newcomers. At the same time, the number of people who considered themselves experts in Irish history, literature, music, economics or politics began to increase. At the same time, they most often referred to issues intended to emphasize the similarities between the two nations, while ignoring potential differences. This fostered the strengthening of mutual stereotypes based on historical myths, which, however, had little to do with their deeper analysis. Following this line of reasoning, this text is an attempt to partially restore the necessary proportions by departing from the superficial judgments about Ireland and the Irish proclaimed – present not only in Poland. Their demythologization naturally deserves a more extensive research. However, due to the volume limitations adopted here, I exemplify only selected areas which are recalled and referred to the Irish experiences. They are: nation and nationalism, as well as the state and the Roman Catholic Church.

Keywords: Ireland, myth, nation, nationalism, state, Church

Dążenie do uchwycenia choćby drobnej cząstki prawdy o ludziach zanurzonych w nieustannie zmieniającej się, pełnej sprzeczności i niejednoznacznej kulturze współczesnego świata można uznać za motyw przewodni intelektualnych przedsięwzięć Profesora Tadeusza Palecznego. Nieprzypadkowo w wielu swoich pracach konsekwentnie powraca On do spuścizny Floriana Znanieckiego postulującego, by prowadząc badania, korzystać ze współczynnika humanistycznego, który pozwala uchwycić rzeczywistość kulturową z perspektywy zwykłych ludzi.

Tytułowe peregrynacje nie są tylko przemieszczaniem się z miejsca na miejsce. Pojęcie to ma znacznie głębszy sens i – nawet użyte poza kontekstem religijnym, gdzie odnosi się do uroczystego przenoszenia relikwii czy obiektów religijnych – konotuje doniosłość przemieszczania się jednostek, także między kulturami i wzorami myślenia. Pozwala postrzegać aktorów społecznych jako swoistych pielgrzymów, którzy, świadomi swoich celów, kroczą samodzielnie, lecz zarazem stanowią część całych przepełnionych symbolami dynamicznych wspólnot i przekraczają ich granice.

Z tych względów peregrynacje uczyniliśmy słowem-kluczem, wyznaczającym ramy dociekań zebranych w tomie, będącym formą wyrażenia wdzięczności Profesorowi Tadeuszowi Palecznemu za okazaną życzliwość oraz wszelkie inspiracje.



WYDAWNICTWO
KSIĘGARNIA
AKADEMICKA

<https://akademicka.pl>

ISBN 978-83-8368-299-0

9 788383 682990